



# Kilka sprawdzonych sposobów jak uprawiać pelargonie

**Pelargonie to jedne z najpopularniejszych bylin kwitnących, uprawianych chętnie w ogrodach, skrzynkach na balkonach i tarasach.**

Pelargonie pochodzą z Afryki Południowej i stąd ich największa słabość – całkowita nieodporność na mróz. Nadrabiają ją jednak mnogością odmian o różnej barwie kwiatów i liści, łatwej uprawie i długim okresem kwitnienia – od maja, aż do jesieni.



Pelargonie na balkonie.  
w uprawie.



Pelargonie nie są trudne

Pelargonie mają wiele odmian różniących się cechami zewnętrznymi i odpornością. Najefektowniejsze są pelargonie wielokwiatowe, tworzące pojedynczą, nierozgałęzioną łodygę, o efektownych, często wielobarwnych liściach, kwitnące dużymi kwiatami w rozmaitych odcieniach (dochodzącymi do 5

cm średnicy), zebranymi w dekoracyjne baldachy. Odmiany wielokwiatowe, ze względu na dużą ciepłolubność, nadają się jednak jedynie do uprawy w domu na parapecie południowego okna. Na zewnątrz można je wystawiać jedynie latem. W ogrodach i balkonowych skrzynkach z powodzeniem można hodować pelargonie rabatowe i bluszczolistne. **Pelargonie rabatowe** mają wzniesiony, krzaczasty pokrój i różnobarwne kwiaty zebrane w kopulaste baldachy, a bluszczolistne tworzą cienkie, wiotkie pędy, przypominające pędy bluszczu – sprawdzają się jako rośliny kaskadowe i w wiszących donicach.



Pelargonie pięknie wyglądają w kompozycjach z innymi roślinami.

### **Pelargonie kontra komary**

Wśród wszystkich odmian pelargonii można znaleźć wiele sztucznie wyhodowanych mieszańców o kolorowych liściach, a także odmiany o liściach pachnących. Pachnące pelargonie mają wprawdzie drobne listki i mniej efektowne kwiaty od innych odmian, jednak to nie one są główną atrakcją roślin. Np. liście odmiany *Pelargonium capitatum* rozciągają intensywny, różany zapach, *Pelargonium crispum*, cytrynowy, a *Pelargonium x fragrans* pachną gałką muszkatołową. Zupełnym ewenementem jest jednak uzyskana przez Holendrów odmiana *Pelargonium mosquito fighters*, której intensywny zapach odstrasza komary i meszki skuteczniej od chemicznych, czy elektrycznych odstraszaczy.



Pelargonie w Grecji.

### **Kilka sprawdzonych sposobów jak uprawiać pelargonie**

Pelargonie nie są trudne w uprawie, jednak mają pewne wymagania. Pelargonie są najbardziej wrażliwe na przesuszenie, jednak nie tolerują również mokrego podłoża.

**Stanowisko i podłoże** – w domu pelargonie można sadzić przez całą wiosnę, w ogrodzie najkorzystniej wysadzać je w połowie maja, gdy roślinom nie zagrażają już przymrozki. Najlepiej rosną na stanowiskach słonecznych, choć odmiany rabatowe tolerują miejsca lekko zacienione. Pelargonie bluszczolistne warto sadzić na stanowiskach osłoniętych od wiatru, gdyż ich pędy są kruche i łatwo się łamią. Podłoże dla tych roślin powinno być żyzne i przepuszczalne. Jeśli sadzimy pelargonie w donicach, ich dno koniecznie trzeba zdrenować warstwą grubego żwiru, keramzytu, czy drobnych kamieni, a same pojemniki powinny mieć kilka otworów odpływowych.

**Podlewanie pelargonii** – pelargonie wymagają codziennego, jednak niezbyt obfitego podlewania. Zbyt mokre podłoże może powodować zgniwanie systemu korzeniowego roślin, na zbyt suche reagują wędnięciem i zasychaniem brzegów liści. Na lekkie przesuszenie odporne są jedynie pelargonie bluszczolistne.

**Nawożenie pelargonii** – od końca maja, co dwa tygodnie, warto podlewać rośliny wieloskładnikowymi nawozami płynnymi bogatymi w potas, co zapewnia bujne kwitnienie. Należy unikać nadmiaru azotu w nawozie, gdyż pierwiastek ten prowokuje pelargonie do rozrostu, co ogranicza tworzenie kwiatostanów. Najlepiej stosować gotowe nawozy przeznaczone specjalnie do pelargonii. Nawożenie ograniczamy wczesną jesienią, by pozwolić roślinom przygotować się

do zimowego spoczynku.

**Zabezpieczenie na zimę** – żaden gatunek pelargonii nie przetrzymuje w ogrodzie. Rośliny rosnące w gruncie trzeba w październiku wykopać, otrząsnąć z ziemi, krótko przyciąć i przesadzić do głębokich skrzynek w podłoże ubogie w składniki mineralne. Przenosimy je, podobnie, jak okazy uprawiane w donicach, do jasnego pomieszczenia o temperaturze 6-8°C. Roślin donicowych nie trzeba przycinać. W przypadku pelargonii, które w maju wrócą do ogrodu, zabieg ten, wraz z ograniczonym podlewaniem zimą, hamuje wzrost roślin i zmusza je do przejścia w stan spoczynku.

Zimą wszystkie pelargonie podlewamy oszczędnie i zawsze w podstawki (po godzinie nadmiar wody wylewamy), uważając jednak, by nie przesuszyć roślin. Bezpośrednie podlewanie gleby często powoduje gnicie pelargonii i sprzyja rozwojowi chorób grzybowych. Jeśli pelargonie przeniesione z ogrodu zaczną puszczać zimą nowe pędy, przycinamy je w marcu. Odcięte pędy można wykorzystać jako sadzonki. Pelargonii nie warto zimować dłużej, niż przez dwa sezony. Najlepiej kwitną bowiem w pierwszym roku po ukorzeniu, z czasem dziczejąc i ograniczając kwitnienie.

**Rozmnażanie pelargonii** – pelargonie najłatwiej rozmnażać z zimowych odrostów. Odcięte pędy zanurzamy w ukorzeniaku i sadzimy w pojemnikach wypełnionych tzw. ziemią do ukorzenia (mieszanka ziemi liściowej, torfu i piasku). Sadzonki przenosimy do ciepłego, jasnego miejsca. Doniczki warto dodatkowo przykryć przezroczystą folią. Po ok. 7 dniach trzeba zacząć regularnie, raz w tygodniu, podlewać sadzonki „w podstawkę”. Pelargonie ukorzeniają się po ok. 4 tygodniach. Wówczas można je przesadzać w donice docelowe lub, jeśli pogoda już pozwala, do ogrodu.

**Choroby i szkodniki** – pelargonie są bardzo podatne na choroby grzybowe. Ich występowaniu zapobiega rzadki rozstaw roślin i unikanie zwilżania liści oraz pędów. Najczęściej rośliny te atakuje szara pleśń. Objawami są wodniste plamy na liściach i pojawiający się na nich z czasem szarawy, mączysty nalot. Porażone okazy opryskujemy biopreparatem Biosept 33 SL lub chemicznymi Bravo 500 SC, czy Kaptan 50 WP. Inną częstą przypadłością pelargonii jest rdza pelargonii – na liściach pojawiają się żółte, okrągłe plamy, a na ich spodzie brązowe brodawki. Liście żółkną, brązowieją i opadają. W takim przypadku rośliny opryskujemy preparatem Dithane Neo Tec 75 WG lub Polyram 70 WG.

Najgroźniejszą chorobą tych pięknie kwitnących bylin jest zaraza bakteryjna, na szczęście występująca bardzo rzadko. Porażone rośliny powoli gniją i zamierają, a na liściach widoczne są brązowe plamy. Choroba jest nieuleczalna - zaatakowane okazy trzeba spalić. Bardzo rzadko pelargonie zapadają też na alternariozę, werciliozę i zgorzel zgnilakową - rośliny trzeba opryskiwać fungicydami. Ze szkodników pelargonie najczęściej atakują mszyce, mączliki i przędziorki. W razie inwazji owadów należy zastosować opryski z insektycydów.

Źródło: <https://www.e-ogrodek.pl/a/6292,pelargonie-uprawa>